

Sygnatura akt III U 92/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 12-05-2015 r.

Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia – **SO Anna Walczak- Sarnowska**

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Lila Andrzejewska

przy udziale

po rozpoznaniu w dniu 7-05-2015r. w Koninie

sprawy **A. S. (1)**

z udziałem płatnika składek A. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) A. W. z siedzibą w K.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o podleganie ubezpieczeniom

na skutek odwołania **A. S. (1)**

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

z dnia 8-12-2014r. znak: (...)

1. Zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza iż A. S. (1) jako pracownik u płatnika składek A. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) A. W. z siedzibą w K. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 1 sierpnia 2014r.
2. Zasądza od pozwanego na rzecz odwołującego kwotę 60 zł - tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego .

Sygnatura akt III U 92/15

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia (...) r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. stwierdził, że A. S. (1) jako pracownik u płatnika składek A. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) A. W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 1.08.2014 r.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, że ubezpieczony w krótkim okresie od daty zatrudnienia stał się niezdolny do pracy co nasuwało podejrzenie, że umowa o pracę została zawarta w celu uzyskania wysokiego świadczenia z ubezpieczenia chorobowego. W związku z powyższym organ rentowy przeprowadził postępowanie wyjaśniające i wezwał płatnika składek do przedłożenia dokumentów potwierdzających wykonywanie pracy przez ubezpieczonego. Nie zostały jednakże przedstawione jakiegokolwiek dokumenty potwierdzające wykonywanie pracy, a także sam fakt zawarcia umowy o pracę. Organ rentowy na podstawie oświadczenia płatnika składek A. W. ustalił, że A. S. (1) zdobył jego uwagę ofertą naprawy jego firmy, zwiększenia ilości klientów i dla tych celów zatrudnił A.

S. (1). Wskazano, że A. W. oświadczył, iż A. S. (1) już następnego dnia po przyjęciu do pracy miał stwierdzić, że nie podoła temu zadaniu i przeszedł na zwolnienie chorobowe. Zdaniem organu rentowego nie można uznać, aby A. S. (1) faktycznie podjął i wykonywał pracę, w sytuacji gdy ubezpieczony już w drugim dniu pracy był nieobecny i stał się niezdolny do pracy z powodu choroby. Dodatkowym potwierdzeniem tej okoliczności jest według organu rentowego fakt, że dokumenty zgłoszeniowe sporządzone zostały, gdy pracownik przebywał na zwolnieniu lekarskim. Zwrócono uwagę także na brak innych dokumentów związanych z zatrudnieniem (brak skierowania na badania lekarskie czy brak dowodów na przeprowadzenie szkolenia z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy). Zdaniem organu rentowego te okoliczności świadczą o tym, że nie było świadczenia pracy przez ubezpieczonego A. S. (1) na rzecz płatnika A. W.. Wskazano również i na to, że płatnik składek nie zatrudnił innej osoby na miejsce A. S. (1) oraz na wysokie wynagrodzenie (w kwocie 5.400 zł) które miało zostać ustalone pomiędzy stronami umowy. Zdaniem organu rentowego te argumenty wskazują, że w rzeczywistości zamiarem stron nie było faktyczne świadczenie pracy a brak jakichkolwiek dokumentów zarówno pracowniczych oraz potwierdzających wykonywanie pracy potwierdzają pozorność zatrudnienia A. S. (1) przez płatnika składek A. W., gdyż celem stron było uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Odwołanie od decyzji złożył A. S. (1) wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji i stwierdzenie, że podlega jako pracownik u zainteresowanego A. W. obowiązkowo ubezpieczeniu : emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 1.08.2014 r. oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Odwołujący zarzucił naruszenie :

- art. 13 ust. 1 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego błędną wykładnię,
- art. 83 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie,
- art. 22 § 1 w zw. z art. 25 i art. 26 k.p. poprzez ich błędną wykładnię,
- art. 7 kpa z uwagi na niewyjaśnienie dokładnie stanu faktycznego i w konsekwencji naruszenie słusznego interesu odwołującego i interesu społecznego,
- art. 10 kpa poprzez niezapewnienie odwołującemu czynnego udziału w postępowaniu i nie umożliwienie wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów,
- art. 9 kpa i art. 11 kpa ze względu na nie poinformowanie odwołującego w sposób wyczerpujący o istotnych w sprawie okolicznościach faktycznych i prawnych.

W uzasadnieniu odwołujący podał, że stanowisko A. W. wskazane w postępowaniu przed organem rentowym należy wiązać z niechęcią powstałą na skutek nieoczekiwanej utraty dobrze rokującego pracownika zanim ten zdążył pomóc firmie. Odwołujący wskazał, że to z tego powodu nie zostały przedstawione dokumenty dotyczące jego zatrudnienia, którymi była zawarta w dniu 1.08.2014 r. umowa o pracę, zaświadczenie o przeprowadzonych badaniach lekarskich oraz dokumenty potwierdzające przeszkolenie go w zakresie obowiązujących przepisów bhp. To, iż brak jest dowodów świadczenia pracy wynika z okoliczności, iż zadania które miał wykonywać odwołujący nie były prostymi, jednorazowymi czynnościami, które mógłby podjąć i zakończyć w ciągu jednego dnia. Podkreślono, że odwołujący faktycznie rozpoczął realizację umowy o pracę, a czas przez który umowa ta była faktycznie realizowana jest bez znaczenia, w szczególności, że orzeczenie lekarza było dla powoda zaskoczeniem. Zwrócono uwagę i na to, że odwołujący był zatrudniony u swojego brata do dnia 31 lipca z takim samym wynagrodzeniem jak u płatnika składek i gdyby jego motywacją było uzyskanie świadczenia chorobowego, a nie rzeczywiste świadczenie pracy, to wystarczyłoby, że przedłużyłby dotychczasową umowę z bratem zamiast podejmować nowe zatrudnienie w firmie.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania oraz o zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa sądowego według norm przepisanych podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Sąd ustalił i zważył, co następuje :

A. W. od dnia (...)r. prowadził jednoosobową działalność gospodarczą działając pod firmą (...) w K. w zakresie świadczenia usług informatycznych, produkcji książek elektronicznych oraz napraw sprzętu komputerowego.

Odwołujący A. S. (1) posiada wykształcenie średnie. W okresach od 1.12.2013 r. do 31.03.2014 r. oraz od 1.04.2014 r. do 30.04.2014 r. był zatrudniony w firmie (...) we W. (gmina (...)) jako przedstawiciel handlowy. Jednocześnie od 4.01.2010 r. A. S. (1) prowadzi własną działalność gospodarczą działając pod firmą (...). Od 17 lat odwołujący pozostaje pod opieką lekarza psychiatry oraz terapeuty z powodu leczenia uzależnienia od alkoholu i substancji odurzających.

W czerwcu 2014 r. A. S. (1) zorganizował spotkanie skierowane do małych i średnich przedsiębiorstw, na którym oferował możliwość uczestnictwa w programie lojalnościowym opartym o system współpracujących ze sobą punktów handlowych. Jednym z jego uczestników był A. W..

Istotą systemu jest skuteczniejsze zdobywanie nowych klientów i wprowadzenie mechanizmów zachęcających dotychczasowych klientów do częstszego korzystania z usług świadczonych przez współpracujące ze sobą w tym systemie podmioty. Dzięki tym działaniom oprócz dochodów pochodzących od własnych klientów, przedsiębiorcy mogliby otrzymywać pewien procent dochodów od klientów innych firm współpracujących w tym systemie.

Sposób prowadzenia przez A. S. (1) prezentacji oraz wskazywane przez niego korzyści płynące z członkostwa w programie lojalnościowym zainteresowały A. W., który w trakcie rozmowy po spotkaniu przedstawił A. S. (1) sytuację swojej firmy. A. S. (1) dowiedział się, że prowadzona przez A. W. działalność nie przynosi efektów i zasugerował mu wdrożenie planu naprawczego. A. W. zaproponował mu zatrudnienie w swojej firmie, na co odwołujący wyraził wstępnie zgodę. Zatrudnienie u A. W., odwołujący uzależniał od możliwości dalszej pracy u dotychczasowego pracodawcy wobec czego ustalili, że do kolejnego spotkania dojdzie pod koniec lipca. A. S. (1) przez lipiec 2014 r. pracował w firmie (...) prowadzonej przez swojego brata A. S. (2) za wynagrodzeniem wynoszącym 5.400 zł jako manager ds. ekspansji. W związku z tym, iż umowa o pracę z tym pracodawcą nie została przedłużona, doszło do spotkania odwołującego z płatnikiem składek, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami. W dniu 31.07.2014 r. odwołujący przeszedł pozytywnie badanie lekarskie, a w dniu 1.08.2014 r. (piątek) została zawarta pomiędzy A. S. (1) a A. W. umowa o pracę na czas nieokreślony, na podstawie której A. S. (1) został zatrudniony na czas nieokreślony na stanowisku pracownik biurowy – menadżer do spraw ekspansji w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym 5.400 złotych. Tego samego dnia A. S. (1) przeszedł instruktarz ogólny oraz stanowiskowy w zakresie obowiązujących przepisów bhp oraz podpisał zakres obowiązków według ustaleń, które zostały poczynione przez strony w dniu wcześniejszym. Odwołujący zobowiązał się m.in. wybudować infrastrukturę menadżerów, doprowadzić do wygenerowania 100 klientów w ramach programu lojalnościowego, stworzenia stanowisk pracy dla osób z orzecznym stopniem niepełnosprawności i doprowadzić do powstania filmu (wideoklipu) promującego działalność firmy. Dla realizacji tego ostatniego celu odwołujący skontaktował się ze znajomym A. B., któremu zlecił wykonanie powyższego zadania. Dzięki temu powstało nagranie, które było wyświetlane w lokalnych mediach. Efektem podjętych przez odwołującego działań było również zgłoszenie się osób zainteresowanych pracą u płatnika składek.

W poniedziałek u odwołującego nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia związane z problemami rodzinnymi, wobec czego poinformował pracodawcę, że nie będzie mógł stawić się w pracy tego dnia. W czwartek odwołujący udał się do lekarza, który stwierdził u odwołującego stan niezdolności do pracy od 2.08.2014 r. i wystawił mu zwolnienie lekarskie, które było przedłużane do dnia 3.02.2015 r. Powodem niezdolności była silna depresja oraz stan związany z uzależnieniem od alkoholu oraz narkotyków, z których to powodów odwołujący leczy się od kilkunastu lat.

Po przejściu odwołującego na zwolnienie lekarskie A. W. próbował w dalszym ciągu rozwijać działalność i zatrudnił stażystę z orzecznym stopniem niepełnosprawności, jednak ostatecznie w dniu (...) r. zakończył prowadzenie działalności gospodarczej.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego, przedłożonych do sprawy w tym z dokumentów z akt osobowych a także na podstawie zeznań odwołującego A. S. (1) (k. 43v w zw. z k.44) oraz płatnika składek A. W. (k. 43v).

Wartość dowodowa dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu i nie była również kwestionowana przez strony.

Zeznania odwołującego A. S. (1) oraz płatnika składek A. W. Sąd uznał za przekonujące, albowiem wzajemnie się uzupełniały w zakresie podawanym przez strony okolicznościom w jakich doszło do zawarcia umowy o pracę oraz tym jakie czynności zostały przedsięwzięte w związku z realizacją umowy o pracę. Sąd zauważa wprawdzie, że przed organem rentowym A. W. nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność zawarcia umowy o pracę, jak również podawał, że A. S. (1) nie zdążył rozpocząć wykonywania pracy. W toku postępowania sądowego zostały przedstawione dokumenty dotyczące zatrudnienia A. S. (1), których treść nie była podważana przez płatnika składek, a A. W. potwierdził, że z inicjatywy odwołującego udało się nagrać wideoklip promujący firmę. Powyższe pozwala ocenić, że przed organem rentowym A. W. chciał przede wszystkim wyrazić swoje niezadowolenie z utarty pracownika z którym wiązał nadzieje na rozwój firmy.

Istotą sporu w przedmiotowym postępowaniu było rozważanie, czy odwołujący A. S. (1) posiada tytuł prawny do objęcia go ubezpieczeniami społecznymi jako pracownika u prowadzącego działalność gospodarczą A. W..

Zgodnie z treścią przepisów art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 2015.j.t.) pracownik objęty jest obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym.

Zgodnie z art. 13 pkt 1 powołanej ustawy obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym powstaje od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych spoczywa na płatniku składek (art. 36 ust. 2 ustawy), którym jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy).

Na podstawie art. 86 ust. 2 ustawy systemowej Zakład Ubezpieczeń Społecznych w ramach przeprowadzanych kontroli może między innymi ustalać zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego oraz prawidłowość i rzetelność obliczania, potrącania i opłacania składek oraz innych składek i wpłat, do których pobierania obowiązany jest Zakład. Może więc badać fakt zawarcia umowy o pracę oraz jej ważność, celem stwierdzenia objęcia pracownika ubezpieczeniami społecznymi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r. sygn. akt III UK 200/04, publ. LEX nr 155677).

Natomiast na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 powołanej ustawy Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących zgłaszania do ubezpieczeń społecznych.

Osoba kwestionująca stanowisko organu rentowego zawarte w wydanej po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego decyzji zobowiązana jest nie tylko do podważania trafności poczynionych przez organ rentowy ustaleń, ale również – nie ograniczając się wyłącznie do polemiki z tymi ustaleniami – winna, zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych ze stanowiskiem zaprezentowanym w odwołaniu.

Analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i to zarówno osobowego, jak i rzeczowego prowadzi do wniosku, że odwołujący zadaniu temu sprostał.

Za nieuzasadnione zatem uznać trzeba twierdzenia pozwanego organu rentowego, że umowa o pracę zawarta pomiędzy stronami nawiązana została dla pozorów tj. wyłącznie w celu objęcia A. S. (1) obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. W tym miejscu podkreślić należy, że sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania. Z zawarciem umowy o pracę wiąże się uzyskanie różnych świadczeń i perspektywa nabycia praw, np. zasiłków i uprawnień

emerytalnych. Wszystkie te motywy nie mogą skłaniać do przypisania stronom umowy o pracę chęci obejścia prawa, jeżeli nie zostanie dowiedzione, że świadczeń tych chcą uzyskać w sposób niezgodny z prawem, prawo obchodząc.

Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 83 § 1 k.c. zdanie pierwsze oświadczenie woli złożone jest dla pozorów wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych w błąd co do rzekomego dokonania określonej czynności prawnej. Gdy pod pozorowaną czynnością prawną nie kryje się inna czynność prawna, mamy do czynienia z tzw. pozornością zwykłą.

W judykaturze przyjmuje się przy tym, że nie jest istotne, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do zapewnienia pracy i wynagrodzenia za nią – lecz, to, czy zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2006 roku, II UK 202/05, publ. LEX nr 1001204; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2001 roku, II UKN 244/00, publ. LEX nr 55418; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 roku, II UK 164/05, publ. LEX nr 192461).

W tym miejscu wskazać jednocześnie należy, że zgodnie z treścią przepisu art. 22 k.p przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie przez pracodawcę wyznaczonym, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Celem zatem i zamiarem stron umowy o pracę winna być faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych umową, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego ze świadczenia pracy.

Według zaś art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, czyli zatrudnioną przez pracodawcę. Przyjęcie, że dochodzi do powstania stosunku pracy, niezależnie od tego, czy pracownik do pracy przystąpi, obalone jest ustalenie, że pomimo zawarcia umowy nie nastąpiło zatrudnienie pracownika. Dlatego w sytuacji, gdy po zawarciu umowy o pracę pracownik podejmie pracę i ją wykonuje, a pracodawca godzi się na to, nie można mówić o pozorności i przeciwnie – pozorność występuje w przypadku nie realizowania przez pracownika czynności pracowniczych.

Transponując powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić trzeba – jak wskazano na wstępie – że twierdzenia pozwanego organu rentowego kwestionujące ważność umowy o pracę z dnia 1.08.2014 r. jaką zawarli A. S. (1) oraz A. W. są pozbawione podstaw. Argumenty organu rentowego podważające istnienie pomiędzy stronami stosunku pracy z uwagi na brak przedłożenia dokumentów związanych z jej zawarciem straciły aktualność wobec przedstawienia ich w toku postępowania sądowego.

W oparciu o przedłożone dokumenty oraz zeznania odwołującego i płatnika składek Sąd ustalił, że odwołujący faktycznie świadczył pracę na rzecz płatnika składek.

Faktem jest, iż A. S. (1) pracował jedynie przez jeden dzień, lecz zauważyć należy, że tego dnia oprócz typowych czynności związanych

z zatrudnieniem jak podpisanie umowy o pracę, sporządzenia pisemnego zakresu obowiązków, przeprowadzenia szkolenia bhp, odwołujący wykonał również zadanie należące do jego zakresu obowiązków, jakim było zorganizowanie realizacji wideoklipu promującego firmę. Również przedstawione dowody w postaci wydruków korespondencji e-mail wskazują, że zgłaszały się do płatnika składek osoby z orzecznym stopniem niepełnosprawności zainteresowane pracą, co również odpowiadało jednemu z zadań, które należały do zakresu obowiązków odwołującego. A. S. (1) w dniu 1.08.2014 roku faktycznie świadczył pracę na rzecz A. W., a ten pracę tę przyjmował i wypłacił za nią wynagrodzenie. Praca była świadczona pod kierownictwem płatnika zarówno co do miejsca, czasu świadczenia pracy, jak i jej przedmiotu. Zarówno A. S. (1) jak

i A. W. nie składali więc w chwili zawierania umowy o pracę pozornych oświadczeń woli, gdyż w rzeczywistości A. S. (1) chciał świadczyć pracę

i świadczył ją jako pracownik w dniu 1.08.2014 r. a A. W. przyjmował tą pracę jako pracodawca. W świetle wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5.10.2005 r. (I UK 32/05, OSNP 2006/15-16/249) nie jest przy tym istotnym okres faktycznego realizowania umowy o pracę. To, że odwołujący nie pojawił się w pracy w kolejnych dniach było spowodowane zdarzeniem losowym – chorobą, którą wystąpiła w okresie przypadającym na czas zatrudnienia. Sąd świadomy jest okoliczności, że odwołujący pozostaje od kilkunastu lat pod opieką lekarza psychiatry, lecz okresy choroby przeplatają się z okresami remisji i odwołujący nie mógł przewidzieć, że w krótkim okresie od podjęcia zatrudnienia stanie się niezdolny do pracy, wszakże jeszcze dwa dni wcześniej jak wynika z zaświadczenia lekarskiego był zdolny do wykonywania pracy. Z przedsięwziętych czynności wynika, że odwołujący chciał kontynuować zatrudnienie rozpoczęte w dniu 1.08.2014 r. lecz sytuacja związana z nawrotem choroby uniemożliwiła mu to. W konsekwencji to, że w dniu 2.08.2014 r. stan zdrowia A. S. (1) uległ zmianie, czego odwołujący nie mógł przewidzieć, nie może dyskwalifikować jego wcześniejszego zatrudnienia.

Odnośnie braku racjonalnych i uzasadnionych podstaw do zatrudnienia odwołującego, Sąd pragnie zauważyć, iż powodem zatrudnienia A. S. (1) była chęć płatnika składek do poprawy sytuacji prowadzonej działalności gospodarczej. Bezsprzeczny jest fakt, że działalność A. W. nie przynosiła zysków, stąd też potrzeba zatrudnienia osoby, która w ocenie pracodawcy umożliwi polepszenie wyników finansowych firmy nie była pozbawiona podstaw. Jak wynika z zeznań A. W., A. S. (1) zrobił na nim duże wrażenie i przekonał go co do możliwości wprowadzenia w firmie proponowanego przez A. S. (1) programu lojalnościowego oraz przeprowadzenia innych działań, których skutkiem miało być osiągnięcie dochodów. Liczenie na doświadczenie odwołującego i zawierzenie mu, że prowadzone przez niego działania zaczną z czasem przynosić wymierne efekty zdecydowały o tym, że po przejściu odwołującego na zwolnienie lekarskie płatnik nie zatrudnił dodatkowego pracownika w tym charakterze.

W świetle ustaleń, że odwołujący faktycznie świadczył pracę nie mają istotnego znaczenia okoliczności dotyczące otrzymywanego wynagrodzenia. Przedmiotowa sprawa dotyczyła kontroli zgodności z prawem zaskarżonej decyzji, a w tym przypadku była nim wyrażona w zaskarżonej decyzji ocena organu rentowego dotycząca podlegania ubezpieczeniom społecznym przez A. S. (1), a nie wysokość otrzymywanego wynagrodzenia. Sąd pragnie jednak ubocznie zauważyć, że w okolicznościach sprawy nie można wysokości wynagrodzenia uznać jako nadmiernie wygórowane w szczególności, że odwołujący posiadał dość szeroki zakres obowiązków a jego działania mogły w sposób istotny przełożyć się na większe dochody firmy. Ocena tego, że sytuacja ekonomiczna firmy (...) nie uzasadniała przyznania odwołującemu wynagrodzenia w ustalonej wysokości, powinna uwzględniać to, że A. W. właśnie poprzez zatrudnienie dodatkowej osoby dążył do uzyskiwania większych dochodów. Wpływający ze stanowiska organu rentowego wniosek, iż w zasadzie pracodawca winien zatrudniać pracowników jedynie w sytuacji, gdy firma osiąga dochody nie uwzględnia tego, że niekiedy zatrudnienie dodatkowej osoby oraz nakład jej pracy daje możliwość wyjścia z problemów finansowych firmy, a taką właśnie motywacją kierował się płatnik składek zatrudniając A. S. (1).

Odwołujący spełnił ciężący na nim obowiązek wykazania, że faktycznie wykonywał obowiązki pracownicze na rzecz firmy A. W.. To z kolei powodowało przerzucenie na ZUS ciężaru dowodu w zakresie wykazania odmiennych okoliczności faktycznych, tzn. udowodnienia, że w okresie objętym sporem odwołujący nie był pracownikiem. Podkreślić bowiem należy, że do postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych w zakresie postępowania dowodowego ma zastosowanie - bez żadnych ograniczeń - reguła wynikająca z przepisu art. 232 k.p.c., obowiązuje więc zasada kontradyktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń przez stronę. Wydanie decyzji przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym nie zwalnia tego organu od udowodnienia przed sądem jej podstawy faktycznej, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z przepisu art. 6 k.c. (por. wyrok SN z dnia 7 stycznia 2010 r. w sprawie II UK 148/09, publik. LEX nr 577847).

Zdaniem Sądu organ rentowy nie wykazał niewiarygodności dowodów przeprowadzonych na okoliczność wykonywania przez ubezpieczonego pracy w okresie, którego dotyczy niniejszy spór.

Skoro więc A. S. (1) wykonywał pracę na rzecz A. W. od dnia 1.08.2014 r. na podstawie zawartej umowy o pracę to brak było podstaw do kwestionowania podstawy podlegania z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

W świetle powyższych ustaleń stwierdzić więc należy, że odwołujący podlegał ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu i rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu) z tytułu zatrudnienia bowiem umowa o pracę, która stanowiła podstawę zgłoszenia jej do ubezpieczenia nie była fikcyjna, a praca była faktycznie świadczona przez odwołującego.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w wyroku.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 108 k.p.c. w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013. 490 j.t.).

SSO Anna Walczak - Sarnowska